GAZETA KRAKOWSKA

Nro 72.

Z KRAKOWA DNIA 1. WRZEŚNIA 1813 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 31 Sierpnia.

Okropna klęska dotknęła temi dniami Nadwiślańskie okolice. Nadzwyczaynie, a co naydziwnieysza, w tey porze czasu, wezbrawszy nagle Wisła, zalała do znaczney wysokości nadbrzezne wsie i pola. Nie wiemy ieszcze, iakie są skutki tego strasznego a niepamiętnego wylewu Wisły, wzdłuż dalszych iey brzegow, ale miarkować można iak są okropne z tego, co na oczy nasze pod Warszawą widzieliśmy i ieszcze widziemy. — Dnia 28 b. m. zaczęła woda przybierać, a w nocy na 29 tyle iey przybyło, iż o świcie całe przedmieścia dolne, mianowicie zaś Szolec, Praga i Łazienki okazały się w wodzie. Mieszkańcy, którzy nie zdążyli wynieść się z domow, schronić się musieli na piętra, a gdzie ich nie masz, na dachy, skąd o ratunek wołali. Zaraz po 3ciey z rana zniknął zupełnie most łyżwowy, zerwany iuż bystrym pędem wody, iuż też nawałem zerwanych gdzieindziey mostow, młynow, domow, i uniesionego od wody drzewa opałowego, ponad Wisłą leżącego. Przez cały dzień 29. niosła woda wielkim pędem, co tylko gdzie porwała, iako to: bydło, konie, świnie, rozmaite ruchomości domowe, drzewo w pasach i poiedyncze sztuki, małe statki naładowane rożnemi płodami, kopy siana i snopy zboża. Praga, i odległa, bo ile okiem doyrzeć można, okolica wystawia widok ogromnego jeziora. Owo zgoła, szkoda przez ten wylew Wisły, z którym nawet wylew w roku 1774 porownać się nie może, iest niezmierna. Co się tycze ludzi w Warszawie i na Pradze, mowią, że ich kilkunastu zatonęło. Wczoray przed południem zaczęła woda opadać, i ciągle opada.

Z Berlina d. 25 Sierpnia.

W tey chwili odbieramy z głowney kwatery Królewicza Szwedzkiego nastepuiący Biulletyn o stoczonych w okolicach naszey stolicy potyczkach:

W obozie pod Ruhlsdorf, za Teltowem, d. 24 Sierpnia w południe.

Gdy otrzymane d. 21 wieczorem od szpiegow doniesienia, że Cesarz Napoleon korpusy Xżąt Reggio, Belluny, i Padwy, i Jenerałow Bertranda i Regniera

razem więcey 80,000 ludzi wynoszące, skupia w okolicy Baruth, i że wszystkie obroty poznawać dawały, iż z tem woyskiem chce śpiesznym marszem iśdź przeciw Berlinowi, J. Królewiczowska Mość poczynił natychmiast następuiace rozporządzenia:

Trzeci korpus woysk Pruskich pod dowodztwem Jenerała Bülow postawił dwie swoie dywizye pomiędzy Heinersdorf i Klein-Beeren, a tym czasem dla ukrycia przed nieprzyiacielem wszelkich poruszeń, trzecia dywizya zaięła Mittenwalde, a czwarta Trebbin.

Czwarty korpus woysk Pruskich pod dowodztwem Jenerała Tauentzien zbierał się w Blankenfeld, a Jenerał Wobęser odebrał rozkaz udania się z Guben do Friedland, a stamtąd do Buchholtz. Dnia 22 o godz. 2 z rana woysko Szwedzkie wyruszyło z Potsdamu, przeszło wąwozy pod Saarmund, i zaięło stanowisko przy Ruhlsdorf. Woysko Rossyyskie poszło za Szwedzkiem i stanęło przy Gütergotz. Jenerał Czerniszew z 3000 kozakow i brygada lekkiey piechoty zaiął Belitz i Treuenbrietzem, i dostał rozkaz wysłac mocne oddziały ku Trebbin, Luckenwalde, Jüterbock, i Luckau. Szpiegowie donieśli, że Napoleon miał sam przez to ostatnie mieysce udadź się do Baruth.

Jenerał Czerniszew dane zlecenia uskutecznił z właściwą sobie znaiomością sztuki woienney, i zręcznością, szerząc wszędzie w tyle woysk nieprzyiacielskich postrach i trwogę. Jenerał Hirszfeld dostał rozkaz wyruszyć z okolic Magdeburga ku Brandenburgowi i Potsdamowi, i nagłym marszem w 10 godzinach 5 mil Szwedzkich (7 niemieckich) uszedł.

W tym stanie były rzeczy, gdy d. 22 z rana nieprzyiaciel uderzył na stanowisko Jenerała Thümena w Trebbin, a zasłoniwszy przod lasem, skrzydła zaś oparłszy o bagna, przedzierał się coraz daley, i opanował cały kray pomiędzy Mittenwalde i Saare. Nasze czaty cofały się zwolna zasłaniaiąc liniią.

D. 23 z rana natarł nieprzyiaciel na Jenerała Tauentzien, lecz ten go odparł, zabrawszy znaczną liczbę jencow. Siodmy korpus nieprzyiacielski wspierany od znacznego odwodu, uderzył na wieś Gross-Beeren, i onę zaiął. Korpus Xcia Reggio udał się do Ahrensdorf. Przez zaięcie Gross Beeren nieprzyiaciel znaydował się o 3000 krokow od środka naszego obozu. Jenerał Bülow otrzymał rozkaz uderzyć na niego, co uskutecznił z odwagą biegłego Dowodzcy. Jego woyska szły do attaku z krwią zimną, iąką żołnierze Fryderyka W. pod czas siedmioletniey woyny słynęli. Ogien z dział przez kilka godzin był nayżywszy. Pod zasłoną artyleryi woyska posuwały się na przod, i z bagnetem wpadły na siodmy korpus Francuzki, który po rowninie ku naszemu obozowi dażył. Kilka utarczek z jazdą korpusu Xcia Padwy okryły chwałą Jenerała Pruskiego Oppena. Tym czasem woyska Rossyyskie i Szwedzkie stały uszykowane do boiu, czekaiąc azby za rozwinięciem się nieprzyiaciela wspolnie na niego uderzyć.

Dowodzący woyskiem Rossyyskiem Jenerał Winzingerode stał na czele licznych batalionow piechoty Rossyyskiey. Marszałek Hrabia Stedingk dowodził piechotą Szwedzką, maiąc w odwodzie swą jazdę.

Wieś Ruhlsdorf będącą przed iego obozem, osadził piechotą, dla utrzymywania związku z Jenerałem Bülow. Gdy reszta woysk niepokazywała się z lasu, zatem woyska Szwedzkie, i Rosyyskie nie ruszały się ze swoich stanowisk.

Tymczasem nieprzyiaciel zagrażał wsi Ruhlsdorf, a gdy wysłał swych strzelcow pieszych przeciw lekkiey jeździe Szwedzkiey stoiącey przed wioską, Królewicz wysłał kilka batalionow z artyleryą dla wzmocnienia czatow, a pułkownik Cardell dostał rozkaz poyśdź batterya artyleryi konney, dla zayścia nieprzyiacielowi z boku.

Aż do tey chwili owocem bitwy pod Gross-Beeren, iest zdobycie 26 dział, 30 kilka wozow prochowych, zabranie 1500 jeńcow między ktoremi 40 officerow a między temi pułkownik od ułanow z gwardyi Saskiey, i wielu Francuzkich Podpułkownikow i Majorow. Liczba zabitych i ranionych Francuzkich iest bardzo wielka, a lasy pełne zbiegow, których lekka jazda nieustannie chwyta i sprowadza. Nieprzyiaciel cofnął się za Trebbin, w którem mieście teraz 2 pułki kozakow stoią. Jenerałowie Bülow, Tauentzien, i Orurck z całą lekką jazdą Rossyyską ścigaią nieprzyiaciela. Królewicz znalazł między jeńcami officerow i żołnierzy, którzy niegdyś pod iego dowodztwem walczyli; wylewali oni łzy radości uyrzawszy dawnego swoiego wodza.

Z Wiednia d. 31 Sierpnia.

Podług doniesień z Pragi N. Cesarz wyiechał stamtąd d. 20 b. m. po południu do Postelberga, d. 23 z tego mieysca do Brüx, a d. 27 do Töplitz, dla znaydowania się w pobliskości posuwaiącego się naprzod głównego woyska. N. Cesarz Rossyyski po obeyrzeniu woyska d. 29 b. m. pod Teinitz poiechał prosto stamtąd do głowney kwatery. N. Król Pruski z Królewiczem Następcą tronu wyiechał także d. 22 z rana z Pragi.

Minister związkow zagranicznych, Hrabia Metternich, poiechał d. 21 z swoią kancelaryą za J. C. Mcią.

Komitaty Węgierskie ofiarowały znowu N. Cesarzowi Abauiwarski 105, Baranarski 10, Marmorski 80, a Królewskie miasta Pösing 4, Modern 5, St. Georgen 2, Tyrnawa powtornie 2, Kopreiuitz powtornie 1 zbroynego jezdca.

Zdarzenia woienne.

Podług nadeszłego z Pragi urzędowego doniesienia przeszły d. 23 b. m. pierwszy i drugi pułk huzarow Westfalskich pod dowodztwem Pułkownikow Hrabiego Hamerstein i Barona Penz, w okolicy Reichenberg, pod C. K. chorągwie, i zaraz po zlustrowaniu ich w obozie pod Liebenau wykonały przy woyskowych obrzędach przysięgę wierności Nayiaśnieyszemu domowi Austryackiemu.

Wtargnienie nieprzyiaciela do Czech wstrzymał, podług dalszych doniesień, przez stosowne rozporządzenia Jenerał major Hrabia Neipperg. Dziesiąty korpus pod Jenerałem Vandamme, który stanowi prawe skrzydło, postąpił był aż do Rumburga, a środek pod Xciem Poniatowskim (osmy korpus) do Gabel. W Reichenbergu stało 5000 ludzi, częścią Polakow z 850, częścią Francuzow z 2go korpusu Marszałka Wiktora, częścią Westfalskich pułkow. Przez wielorakie tylko

w tyle nieprzyiaciela czynione obroty przez C. K. lekką jazdę, tudzież przez ustawiczne zatrważanie we dnie i w nocy, i nakoniec przez urządzenie powstania walecznych gór mieszkańcow, iako też długą liniią ognia z gór, powiodło się Jenerałowi Hrabiemu Neipperg oprzeć się daleko przewyższaiącemu w liczbie nieprzyiacielowi.

Heroiczne męztwo mieszkańcow tych gór zasługuie na naywiększą pochwałę. Na wezwanie wspomnionego dopiero Jenerała wzięli się wieśniacy do oręża i ochoczo ofiarowali się wraz z liniiowem woyskiem uderzyć w nocy z d. 23 na 24ty na nieprzyiacielski oboz pod Reichenberg, i oswobodzić to miasto od niesłychanego ucisku przeszłego niedawno przez Czechy, Morawiią i Szląsk, i z gościnnością przyymowanego korpusu Xięstwa Warszawskiego pod Xciem Poniatowskim. Ustęp nieprzyiaciela w dniu 23 z Reichenberga do Kratzau i Krottau był powiększey części dziełem usiłowań i wspólnego działania tych wieśniakow, z pomiędzy których mieszkańcy Klein-Skalitz naylepiey się popisali.

D. 24 i 25 nastąpić miało połączenie Jenerała majora Hrabiego Neipperg z Rossyyskim korpusem Hrabiego Pahlen w Bömisch-Neustadt niedaleko Friedland. Przednia straż iuż tam nadeszła była.

Tak przez to połaczenie, iako też przez postęp głownego woyska granice Czeskie będą zapewne na przyszłość od podobnych napadow zabezpieczone.

Nadzwyczayny dodatek do gazety w Gratzu wychodzacey pod d. 26 Sierpnia zawiera następuiące urzędowe doniesienia o poruszeniach i postępach C. K. woyska Wewnętrzney Austryi:

Podług wiary godnych doniesień, które w tey chwili odebraliśmy tak od dowodzącego Jenerała Barona Hiller, iako też od działaiących pod nim Jenerałow, odniosło już woysko znaczne korzyści nad nieprzyiacielem, tak iż zaięliśmy iuż miasta Radstadt, Lienz, Villach i Karlstad, a dziś d. 26 Sierpnia przednia straż Feldmarszałka porucznika Radivoievich wkroczyć ma do Fiumy. Pod Villach dostało się w ręce Feldmarszałkowi porucznikowi, Baronowi Frimont, 20 żelaznych dział. Nieprzyiaciel stoi przy Tarwis i Laibach.

Od dowodzącego woyskiem Wewnętrzney Austryi Jenerała artyleryi, Barona Hiller, nadszedł rapport o wzięciu d. 23 miasta Villach z doniesieniem, że nieprzyiaciel za odebraniem nazaiutrz licznych posiłkow od Tarvis pokusił się o odzyskanie tego miastą, iakoż wyparł na chwilę stoiące tam 4 kompaniie Peterwardeńskiego granicznego pułku; ale za nadeyściem posiłkow uderzono tak skutecznie na nieprzyiaciela, że nietylko z Villach wyparty został, ale nadto zdobyliśmy dwa działa i znaczny zapas amunicyi.

Strata nieprzyiacielska w tey rozprawie wynosi 189 ludzi w zabitych, pomiędzy któremy 2 officerow, 95 w ranionych, którzy w Villach pozostali, a 300 lekko ranionych, których nieprzyiaciel uprowadził, tudzięż 95 jeńcow zacząwszy od sierżanta.

Większa część z poległych byli dawni żołnierze i grenadyerowie, którzy

podług wyznania jeńcow z umysłu dla pewnieyszego skutku do tego attaku wybranemi zostali. Reszta zaś nieprzyiacielskiego korpusu składała się powiększey części z Włochow. Podania straty naszych pułkow ieszcze nie były nadeszły; z dotychczasowego rapportu pokazuie się tylko, że z Peterwardeńskiego granicznego pułku poległo dwoch officerow, i że Pułkownik Lanz i Major Novich od tegoż pułku, pierwszy ciężko, drugi lekko są ranionemi.

Dowodzący Jenerał chwali bardzo waleczne i mądre sprawienie się Pułkownika Gencsy od Stipsica huzarow, Majora Hrabiego Banfty, Kapitana Sperro, od Hohenlohe-Bartensteina piechoty, Kapitanow Philippovich i Urm, tudzież Porucznika Scheibenhof, wszyscy trzey od Peterwardeńskiego pułku. Kapral Daun od Meerveldta ułanow przyozdobiony został na placu boiu od dowodzącego Jenerała honorowem medalem srebrnem; takiż znak otrzymał Kanonier Kreidenhofer, który mimo odniesioney rany nie przestawał dawać ognia z swoiego działa i dopiero za drugim postrzałem, który go niezdatnym do służby uczynił, pozwolił się z placu boiu odnieść; 4 ułanow odebrało nagrody po dwa dukaty złotem.

Na końcu donosi powyższy rapport, że trzeci Francuzki graniczny batalijon Szluiny z bronią i officerami przeszedł do nas d. 23 Sierpnia i tegoż dnia w Karlstadtcie przy woyskowych uroczystościach wykonał N. Cesarzowi Austryackiemu przysięgę wierności; że C. K. woyska przy wniyściu do Illiryi wszędzie znayduią lud gotowy do udania się pod chorągwie Austryackie i walczenia razem za dawnego swoiego Monarchę.

Przy wkroczeniu dnia 20go Sierpnia sprzymierzonego woyska do Saxonii, wydał Feldmarszałek Xże Schwarzenberg następuiącą odezwę do mieszkańcow Saskich:

"Mieszkańcy Saxonii! Przy wkroczeniu do waszego kraiu woyska sprzymierzonego, poczytuię sobie za obowiązek oświecenia was względem celu teraźnieyszey woyny. Nie dla zdobyczy, nie przeciwko wam, nie przeciw Francyi, ale tylko przeciw przewadze Francuzkiey za granicami Francyi przedsięwzięli ią sprzymierzeni Monarchowie; dla obrony swoich kraiow i ludow podnieśli oręż. Wysoki cel ninieyszey woyny, która odpowiada życzeniom i potrzebom każdego rządu i ludu, zapewnia i wam opiekę walczących za świętą sprawę woysk. Przyrzekam wam nayuroczyściey zachowanie nayściśleyszego porządku i karności, pod warunkiem spokoynego i przychylnego postępowania z waszey strony. Uciskaiący nieład i wydzierstwa, które wam dotąd dokuczały, ustać maią od dnia wkroczenia woysk sprzymierzonych, i nieodzowne użycie źrodeł kraiowych połączone bydź ma ile możności z zabezpieczeniem prywatney własności i dobra mieszkańcow. Poczynię, iak tylko będzie można, urządzenia dla zelżenia ciężarow, które wkroczenie i utrzymanie tak wielkich sił koniecznemi czynią. Spodziewam się więc dobrego i goscinnego przyięcia od mieszkańcow, dobrey chęci i czynności po urzędach, przez co iedynie utrzymany będzie mogł bydź porządek.„

Bayreitska gazeta donosi pod d. 22

Sierpnia: " Wczoray w południe przybył niespodziewanie częścią z kozakow, częścią z huzarow Austryackich złożony patrol, z Eger do leżącego o 6 godzin drogi stąd miasteczka Gefrees. Pozwolił on przybyłemu tam i do Hof przeznaczonemu wozowi pocztowemu nienaruszenie odeyśdź, a popasłszy konie, pospieszył do tuteyszego miasta. Ale zaiedwo z mieysca ruszył, gdy przypadł huzar z rozkazem, poczem zwrocił się ku Hof, gdzie w pobliskości stoi oddział huzarow Francuzkich. Pocztowy woz powrocił tu nazad. Inny patrol z Czech postąpił d. 22 za Kemnath.

Z Paryża d. 18 Sierpnia.
(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Rocznica urodzin Napoleona obchodzona tu była z wielką okazałością. Cesarzowa ziechała z St. Cloud do pałacu Tuilleries i otoczona licznym dworem przyymowała życzenia dla Cesarza. Potem udała się na mszą, po ktorey odśpiewane zostało *Te Deum*. W wieczor była u dworu reprezentacya teatralna, pokoie i muzyka. Potem zapalony został na placu iedności faierwerk, któremu przypatrywała się Cesarzowa z balkonu. Pałac i ogrod były oświecone. Gdzie tylko pokazała się Cesarzowa była radośnie witana, i tey samey nocy powrociła do St. Cloud.

Cały Paryż był oświecony. Zegluga po Sekwanie, wznoszenie się balonow, widowiska, taniec i zabawy odbywały się na przemiany po wszystkich publicznych mieyscach. Minister spraw wewnętrznych założył tego dnia uroście węgielne kamienie na trzy nowe wystawić się maiące rynki. Poprzedzaiącego wieczora, iako też nazaiutrz rano, wystrzały z dział zapowiedziały tę uroczystość i na wszystkich teatrach dane były bezpłatne widowiska.

Dnia tegoż odebrała Cesarzowa w kaplicy pałacu Tuilleries przysięgę od mianowanego dotychczasowego Biskupa Placencyi Fallo de Beaumont arcybiskupem w Bourges.

Wyiazd Cesarzowey do Cherburga nastąpić ma d. 21 lub 22 b. m. Część iey ekwipażow i dworu iuż się tam udały. Ze wszystkich stron zieżdzaią tam cudzoziemcy, dla widzenia uroczystości otworzenia portu, która ma bydź bardzo okazała.

Krol Józef przybył do pałacu wieyskiego Morfontaine, leżącego o 4 mile od Paryża, w ktorym zwykle mieszka Królowa małżonka iego z dwiema córkami.

Z Szwaycaryi d. 15 Sierpnia.

Były Krol Hollenderski Ludwik, który iak tylko widział się bydź zmuszonym do opuszczenia swego tronu i kraiu, znalazł schronienie w Gratzu w Styryi, gdzie trudnił się polepszeniem skołatanego zdrowia, naukami i dobroczynnością, teraz przy błogosławieństwie mieszkańcow Gratzu opuścił to mieysce, szukaiąc w Szwaycaryi spokoynieyszego mieszkania. Pod przybranem nazwiskiem Hrabiego Emst przybył d. 10 b. m. do St. Gallen, d. 11 odwiedził Dottenwil, a ztamtąd poiechał do Gaiss, gdzie zamyśla kilka tygodni bawić.

Małżonka W. Xcia Rossyyskiego Konstantego, z domu Xżniczka Sasko-Koburska, znayduie się u wod w Pfefers w kantonie St. Gallen.

Były Minister Saski związkow zagranicznych, Hrabia Senft de Pilsach, przyiechał także d. 7 b. m. z Styryi do St. Gallen, a nazaiutrz udał się w dalszą

drogę do południowey Szwaycaryi.

W wszystkich kantonach werbuią z pośpiechem do będących na żołdzie Francuzkim pułkow Szwaycarskich.

Z Frankfurtu d. 22 Sierpnia.

(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Przez miasto nasze przechodzą ciągle woyska Francuzkie, przeieżdzaią jenerałowie, urzędnicy, i t. d. Dowodca jazdy w obserwacyynym Bawarskiem woysku Jenerał Milhaud, przeiechał tędy do Moguncyi, zabrał ztamtąd kilka tysięcy jazdy Francuzkiey i d. 21 przez miasto nasze do głownego woyska poprowadził.

Podług doniesień z Monachium pod d. 26 b. m. przybywaią tam codziennie ieszcze woyska Bawarskie, które częścią na wozach, częścią pieszo do głownego obozu zaraz się udaią. Królewicz Następca tronu z małżonką swoią poiechał do Augszburga, i zdaie się że tam nieiaki czas zabawi, gdyż na iego mieszkanie przygotowano pałac, w którym zmarły Elektor Trewirski mieszkał.

Z Carskoie-Sieło d. 13 Lipca d. k.

Kiedy bohatyrowie północy, laurami uwieńczeni, po długich trudach w pamiętney wyprawie poniesionych, używaią odpoczynku między Odrą i Elbą, w tymże czasie w stolicy Monarchow Rossyyskich prawdziwi synowie Hiszpanii pod oyczyste zbieraią się chorągwie, wykonywa ą przysięgę wierności prawemu Monarsze, i niecierpliwie oczekuią chwili uyrzenia się obok rodakow i walczenia za niepodległość ziemi naddziadow swoich.— Dnia 7 Lipca poświęcono chorągwie pułku Hiszpańskiego Cesarsko-Alexandrowskiego, który tu stoi. Dzień ten, za poprzedniczem zniesieniem się posła Hiszpańskiego, Kawalera Bardachi Azarra, z Xciem Gorczakowem, zarządzaiącym Ministerium woiennem, na ten obchod był wybrany, dla oznaczenia uroczystości z powodu zwycięztwa, przez Hiszpanow pod Bailen odniesionego dnia 7 Lipca 1808 r. Obrządek poświecenia następuiącym odbył się sposobem: Pułk Hiszpański, 1800 ludzi w sobie liczący, podzielony na 3 batalijony, stał uszykowany na Sofiyskim placu, po którego obeyrzeniu przez JW. zarządzaiącego Ministerium woiennem, i po zupełnem wszystkiego przygotowaniu, za przybyciem NN. Imperatorowych Elżbiety Alexiejewney i Maryi Fedorowney odprawiło się poświęcenie chorągwi z stosownem nabożeństwem. Chorągwie oddano dowodcy pułku, Pułkownikowi O'Donell, i dwom officerom. Po czem pułk cały wykonał przysięgę na wierność Królowi Ferdynandowi VII. i konstytucyi. Daley, śpiewano *Te Deum*, i odprawiła się msza święta, po którey celebruiący kapłan prosił Boga o długie lata dla J. Imp. Mości i całey Jego N. Familii; a żołnierze Hiszpańscy przeięci uczuciami wdzięczności zawołali: "Niech żyie Cesarz Alexander i N. Jego Familiia! Poseł Hiszpański miał potem do żołnierzy stosowną do obchodu mowę, po którey żołnierze iednogłośnie wykrzyknęli: Niech żyie Ferdynand VII! Po zakończonym obrzędzie pułk cały plutonami przeciągał przed NN. Imperatorowemi i portretem Ferdynanda VII. Dziwne wypadki przedstawia z siebie ta uroczystość. W roku 1812 ciż sami Hiszpani z woyskami Napoleona rożnych narodow szli przeciw Rossyi, i w tymże roku, w pośrodku Rossyan stanąwszy, od nich przyięci zostali, nie iak nieprzyiaciele, ale iak przyiaciele i sprzymierzeńcy. Tak się podobało Opatrzności Naywyż-

szey przenieść ich z południowych Europy krain na północ dla tego, aby tam mogli zaprzysiądz wierność prawemu Monarsze swemu. Tym sposobem dokonanem zostało uformowanie pułku Hiszpańskiego, który nosi imie J. Imp. Mości. — Dnia tego Poseł Hiszpański dał obiad, na który zaproszeni byli urzędnicy państwa i dworu, Ministrowie cudzoziemcy, i znakomitsze osoby płci oboiey.

Z Saxonii d. 20 Sierpnia.

(Z Dostrzegacza Austryackiego.)

Od przeszłego poniedziałku przechodziły codziennie przez Drezno znaczne woyska, należące do 1go korpusu pod Jenerałem dywizyi Vandamme, który d. 16 do Drezna przybył. Do tego woyska przyłączył się nowo utworzony pułk jazdy Dessauskiey, który dopiero w Dreznie broń dostał. Pierwszy korpus poszedł za głownem woyskiem. Oprocz tych woysk przechodziły dawniey ieszcze zakłady z nayodległeyszych mieysc i lud wychodzący z lazaretow. Będące przed Dreznem w Luzacyi i Szląsku lazarety są zniesione, i codziennie przywożą z nich chorych do Drezna i do mieysc innych.

Hrabina Bubna i pozostały w Dreznie Sekretarz Austryackiego poselstwa, P. Neumann, wyiechali d. 17 z tego miasta.

Xże Wincencyi (Caulincourt) za powrotem z Pragi d. 18 poiechał zaraz do woyska.

Nad umocnieniem starego miasta Drezna pracuią ciągle. Dwa będące przy bramie Wilsdruft domy, muszą bydź wyproznione, ponieważ wchodzą w linią obronną. Cały rząd domow od tey bramy aż do bramy See, ma bydź, iak mowią, do tey linii wciągniony. Każde przedmieście, każda część miasta ma osobnego dowodcę. Rzemieślnicy woyskowi użytkuią niespracowanie z będących nad Elbą wikli i pletą tysiące koszow. O stanie woysk nic do dnia dzisieyszego urzędownie nie oznaymiono; głowna kwatera Cesarza była niedawno w Görlitz. Bieg poczty zdaie się bydź w obu Luzacyach przerwany. Król i Królewska familia znayduią się tu w dobrem zdrowiu. Xże Bassano bawi tu także ciągle z Cesarskiemi kancelaryami stanu i biorami. Wielu cudzoziemcow, a osobliwie Polakow opuszczaią Drezno, udaiąc się przez Moguncyą do Francyi. Marszałek Gouvion St. Cyr ma głowną swoią kwaterę w Freybergu. Od wczoraysza rozchodzi się tu pogłoska, że część stoiącego około Zittau pod Xciem Poniatowskim korpusu, zaięła Rumberg. Dnia 17 o północy rozpoczyły się nieprzyiacielskie kroki pomiędzy obustronnemi woyskami w okolicy Luckau.

Z Zemlinu d. 9 Sierpnia.

Wczoray nadeszła tu z Belgradu wiadomość, że Turcy d. 6 b. m. przeprawili się na nowo z Bośnii za rzekę Drina powyżey Skukecu i Nowoselli, a do Szabaczu zbliżyli się wodą. Serwiianie zebrali się czemprędzey w całey okolicy do kupy, dla wstrzymania postępu Turkow nim głowna ich siła stoiąca pod Łosnicą ściągnąć potrafi. W strzelaniu dnia tego rozpoznać można było wyraźnie w Mitrowicach regularny karabinowy ogień; lecz wypadek tey potyczki ieszcze niewiadomy.

W potyczkach d. 21 i 24 p. m. w których Turcy za Drinę przepartemi zostali, ponieśli Serwiianie w tem naywiększą stratę, że Turcy przy zdobyciu szturmem iedney batteryi, zabrali im oprocz 200 walecznych ludzi 4 działa.

DODATEK
DO Nro 72.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8 WRZEŚNIA 1813 Roku WE SRODĘ

Prefekt Departamentu Krakowskiego.

Dowiaduie się, że niektórzy mieszkańcy Departamentu, a szczególniey miaſta Krakowa, pozwalaią sobie rozmow głosnych o wypadkach Woiennych i Politycznych jako też z przybyłemi żołnierzami Rossyyskiemi i Auſtryackiemi przybywaiącemi, a co nayważnieysza officerami, nie dosyć grzecznie obchodzą się.

Z wyraźney więc woli JW. Aweryna Naczelnika Departamentu uwiadomić was szanowni Obywatele winienem, abyście żadnemi mowami o publiczney rzeczy nie trudnili się i owszem wszelkie podobne wieści pomimo siebie puszczali, z tym dodatkiem, że każdy podobnemi mowami trudniący się, wyśledzony, do surowey odpowiedzialności pociągniony zoſtanie.

Co zaś tycze się obeyścia się grzecznego z żołnierzami, pomimo tego że przekonany ieſtem, że wrodzona kraiowa gościnność obeyście takowe nakazuie, przedſtawić wam iednak znam za obowiązek, że tylko grzeczne Obywatela z Żołnierzem obeyście się, wzaiemnego z ſtrony Woyskowych spodziewać się każe. — A iak to, do spokoyności waszey i przyiemności potrzebnem ieſt, sami osądzicie.

W Krakowie d. 6 Września 1813

Wodzicki.

Wroński, S. *J.*

T R Z E C I

Nadzwyczayny Dodatek do Cesarsko - Auſtryackiey uprzywileiowaney Wiedeńskiey Gazety Nro 106. W sobotę d. 4 Września 1813.

Z Töplitz d. 31 Sierpnia.

Nieprzyiaciel zawiódł się względem przyczyny wſtecznego naszego poruszenia, i wysłał z wąwozow pomiędzy gorami poiedyncze korpusy do Czech.

Jenerał Vandamme, dowodca 1go korpusu, musiał z 52 batalijonami i 4 do 5000 konnicy z Königſtein przez Peterwald naprzod poſtąpić. Przeciw niemu nie ſtało nic więcey iak zaledwo 8000 ludzi wynoszący korpus walecznego Rossyyskiego Jenerała Oſtermanna, który z naychwalebnieyszą odwagą każdego kroku ziemi zaprzeczał nieprzyiacielowi.

D. 29 około południa po trudnym nader marszu nadciągnęły na pomoc gwar-

dye Imperatorskie; dowodzący naczelnie Jenerał posłał także z Eichwaldu brygadę Rossyyskich grenadyerow w posiłku. Woyska te uderzyły z lwią odwagą na nieprzyiaciela i odparły go po nadzwyczaynych usiłowaniach aż pod Karwitz. Przez szczęśliwe wytrzymanie Rossyanow przywrocona została potyczka i dopomogła do uskutecznienia rozporządzeń do nazaiutrznego uderzenia na nieprzyiaciela.

Dowodzący Feldmarszałek Xże Schwarzenberg dał rozkaz Jenerałowi Barclay de Tolli do attaku, który ten Jenerał uskutecznił z zręcznością, iakiey można się było spodziewać. Dywizye Colloredo i Bianchiego, wraz z Rossyyską bryga. da Jenerała Knorringa, zaskoczyły nieprzyiacielowi dnia 30 rano z lewego skrzydła; a gdy Rossyanie prawe iego skrzydło zatrudniali, zaszedł Jen. Kleist z tyłu nieprzyiacielowi do wąwozu Nollendorf i przeciął mu odwrot. Jenerał Knorring przypuścił z przedziwną swoią iazdą szturm do pierwszey batteryi nieprzyiacielskiey i zabrał 3 działa.

Kolumna Feld. porucznika Colloredo przypuściła z naywiększą odwagą szturm do wzgorkow lewego skrzydła nieprzyiacielskiego i wyparła go z Parchwitz i Neudorf; Jenerał Kleist pomimo naywaleczenieyszey obrony opanował posadę pod Nollendorf. Nieprzyiacielowi niepozostała zatem iak tylko wściekła rozpacz: ze wszystkich stron zaskoczony, z przodu nieustannie od Rossyanow ku wąwozom przypierany, małey tylko cząstce iazdy poszczęściło się przebić; reszta woyska została wykłutą lub poymaną. Pobojowisko zasłane iest trupami, około 8000 jeńcow zabrano dotąd, reszta wyszukiwana iest po lasach i co moment liczba ich się pomnaża. 81 dział, 2 orły i 2 chorągwie dostały się w nasze ręce; ani iedno nieprzyiacielskie działo nieuszło. Jenerał Vandamme, Jenerał dywizyi inżynierow Haxo, Jenerałowie brygady Guiot i Haimbrodt poymanemi zostali. Jenerałowie dywizyi Dumonceau, Montesquiou Fezensac i Xże Reuss polegli na placu boiu, a inni rozproszoni i ranieni zostali. Już tedy nie ma pierwszego korpusu Jenerała Vandamme.

Skutki dawnieyszey naszey odporney demonstracyi okazały się teraz. Jenerał Blücher uderzył na korpusy Macdonalda, Neja, Lauristona i Sebastianiego d. 26 Sierpnia przy Jauer i mimo naytęższego odporu pobił.

Nieprzyiaciel znayduie się w naywiększym nieładzie. 80 dział i około 6000 jeńcow zebrano iuż podług ostatnich doniesień. Liczba jencow byłaby daleko większą, gdyby się nie potykano z tak wielką zaciętością, i gdyby bagnet nie był powiększey części używany.

Pułkownik Mennsdorff działał bardzo skutecznie w tyle nieprzyiaciela, chwytał gońcow, zabierał jeńcow, rozpędził kilka przeciw niemu wysłanych oddziałow iazdy i trzymał nawet tak dalece na wodzy 8mio tysiączną osadę Lipską, iż nie odważyła się przeciw niemu z miasta wyruszyć.

Królewicz Szwedzki pobił nieprzyiaciela d. 23 Sierpnia między Teltowem i Trebin i zabrał mu znaczną liczbę dział.

Wyszłe w głownych kwaterach Królewicza Szwedzkiego i Jenerała Blüchera Biulletyny zawieraią szczegóły o tych potyczkach.

Połączone woyska działaią w nay-

zupełnieyszem porozumieniu.

Z główney kwatery Töplitz d. 1 Września, o godzinie 8 w wieczor.

W tey chwili przybiegł goniec od Jenerała Blüchera z doniesiesieniem o nowem zwycięztwie.

Z 80 tysiącznego woyska Francuzkiego przeciw Szlasku wystawionego zaledwie uszło 10,000 w nieładzie, reszta rozproszona. 15,000 jeńcow, 92 dział, 300 amunicyynych wozow, i 4 orły znayduią się w ręku zwycięzcy. Reszta woyska wybita, raniona i rozproszona. Wylew tylko Bobry niedozwolił zupełnie zniszczyć nieprzyiaciela.

Cała dywizya Puthota znalazła swoy koniec przed Löwenbergiem; wpadła ona maiąc na czele swego jenerała i wszystkich officerow głownego iego sztabu, w ręce Jenerałowi Langeron; co nie zostało poymanem, zatopiło się w Bobrze.

Woysko Marszałka Macdonalda iest tak dobrze iak zniszczone.

Z Wrocławia d. 31 Sierpnia.
(Z Gazety Wrocławskiey.)

Podług nadeszłego tu dziś rano listu od JW. Jenerała Blüchera, pod d. 30 Sierpnia z Hollsteinu pod Löwenbergiem pisanego, odpieranemi nieustannie Francuzi byli po bitwie d. 26 nad rzeką Katzbach z Goldberga do Löwenberga, Bunclau, i t. d. Ogółem zabrano nieprzyiacielowi w niewolą około 16,000 ludzi, pomiędzy któremi 3 jenerałow i 100 officerow. Cztery orły, pięćdziesiąt kilka dział i 250 amunicyynych wozow są owocami tego zwycięztwa, i co moment czyniemy więcey zdobyczy. Dziś wystrzyluie woysko zwycięztwo.

List z Goldberga d. 29 Sierpnia.

D. 26 b. m. stoczyliśmy ważną bitwę, którey wypadek przewyższył wszelkie oczekiwanie.

Obiechałem d. 27 pcboiowisko i okropny przeraził mnie widok. Koń moy nie mogł postąpić, ażeby na trupa nie natrafił. Naybardziey iednak raził widok nadbrzeżow z tey strony szumiącey Neissy. W tę bowiem dolinę, do którey ieden tylko wąwoz prowadzi, a przez spadek wody był do niezgruntowania, wpędzone zostało całe uciekaiące Francuzkie woysko. Co nie zginęło od pałasza i kul, pogniotł nacisk wozow lub jazda roztratowała. Slady tego widać od Lignicy aż do wilczey gory pół mili za Goldbergiem. My bardzo mało mamy zabitych, ale strata nieprzyiacielska, iak sam widziałem, musi bydź nadzwyczay wielka. Do tego czasu liczemy zdobytych 150 amunicyynych wozow, 50 dział, 8 polowych kuzni, niezliczoną mnogość woyskowych, lekarskich i innych wozow. Co chwila przywożą zawsze ieszcze działa, amunicyyne wozy i inne zdobycze.

Szliśmy za nieprzyiacielem krok w krok i piechota nasza brnęła pod pachy w wodzie.

Nieprzyiaciel został aż za Bobrę zapędzony, a mała część iego woysk, która się z tey strony pozostała, zginie zapewne.

Cesarz Napoleon miał się sam przy tey bitwie znaydować; naprzod stał na wilczey gorze przy Goldbergu, a potem na górze Kalen przy Löwenbergu.

Dnia 6 i 7 Września 1813.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Nowa Pszenica	16	—	14	15	13	—	12	—
Korz: Prze: stara	12	—	11	—	9	15	9	—
— Zyto nowe	10	—	9	15	8	15	8	—
— Zyto stare	8	—	7	15	7	—	6	—
— Jęczmień	7	—	6	15	6	—	—	—
— Owsa	6	—	5	15	5	—	—	—
— Jagieł	21	—	20	—	18	—	17	—
— Grochu	—	—	—	—	—	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Podpisany Komornik podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 19 Września r. b. o godzinie 3ciey z południa w mieście żydowskim przy Krakowie pod L. 52 u Rabina, sprzedawane będą na publiczney licytacyi następuiące effekta, iako to: kulczyki dyamentowe, i rubinowe, pierścien dyamentowy, i inne pierścionki złote z rożnemi klenocikami, sygnet złoty, srebrne naczenia; daley komoda, suknie kobiece żydowskie, czapki złotey lamy, chustki, i t. d. za srebrną grubą Pruską monetę; życzący sobie takowych nabycia, mogą ie w trzech dniach przed licytacyą w mieyscu powyżey wspomnionym oglądać, a do kupienia onych raczą się na terminie wyżey wskazanym znaydować. — Dan w Krakowie dnia 6go Września 1813 r.

Franciszek Chwastkiewicz, Komornik S. P. P. *i M. Krak.*

Podpisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego do wiadomości podaie, iż lubo przysądzenie przygotowawcze sprzedarzy kamienicy Ur. Woyciecha i Rozalii z Buszydłowskich Chachulskich małżonkow dziedziczney w Krakowie przy ulicy Floryańskiey narożnie pod liczbą 554 stoiącey w cenie złp. ośm tysięcy trzysta w dobrey Pruskiey monecie currant więcey daiącym na zaspokoienie prowizyi po 5 od 100 od summy kapitalney złp. 1000 od dnia 24 Czerwca R. 1805 Archikonfraterni Miłosierdzia w Krakowie przy ulicy Sienna zwaney pod liczbą 53 fundowaney zatrzymaney oraz powrocenie kosztow prawnych Dekretem Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego w kwocie 50 złp. i 14 gr. przysądzonych i w exekucyi tegoż Dekretu wyłożonych i wyłożyć mianych w dniu 22 miesiąca Lipca r. b. przez wspomniony Trybunał przeznaczone zostało, gdy iednak nikt na tymże terminie z życzących sobie nabycia wspomnioney kamienicy nie stawił się, w moc więc Rezolucyi JW. Prezesa tegoż Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego w dniu 22 Lipca r. b. nastąpioney na żądanie W go Antoniego Kłossowskiego Patrona przy wspomnionym Trybunale imieniem rzeczoney Archikonfraterni Miłosierdzia czyniącego i sprzedarz rzeczoney kamienicy popieraiącego publiczność uwiadomia się, iż przysądzenie przygotowawcze kupna i przedarzy kamienicy rzeczoney Ur. Chachulskich małżonkow dziedziczney w dniu 12go Października r. b. 1813go w Wysokim Trybunale Cywilnym pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego w domu Rządowym w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 stoiącym o godzinie 10tey przed południem rozpoczęta i ukonczona będzie; zaczem życzący sobie rzeczoną kamienicę prawem własności i dziedzictwa nabydź, maią się stawić w mieyscu i czasie wyżey wyszczególnionych. — Dan w Krakowie dnia 30go Sierpnia R. 1813go.

Strzelecki, Podpisarz.

Niżey podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż dnia 13 b. m. Września r. b. 1813 w Skalbmierzu w domu pod Nr. 21 w rynku miasta sytuowanym sprzedawane będą z mocy Rezolucyi JW. Prezesa Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod dniem 23 Paźdz. 1812 R. do L. 3710 zapadłey przez licytacyą publiczną za gotowe srebrne dobre pieniądze, rozne po ś. p. Xiędzu Sebastyanie Wątrobce pozostałe ruchomości, iako to: suknie, pościel, sprzęty domowe, kilka sztuk łyżek i grabek srebrnych, cyna, miedź, konie, trzoda, i t. d.; wszyscy zatem chęć kupienia maiący zechcą się w dniu i mieyscu wyżey oznaczonym o godzinie 9tey z rana, a od 3ciey po południu znaydować.

Antoni Szałowicz, N. p. P. S.

Człowiek posiadaiący języki Polski, Łaciński, Niemiecki, Francuzki, i Włoski w tłomaczeniu, lub ułożeniu i napisaniu czego w którymkolwiek z tych językow pracę swoią Publiczności ofiaruie; ktoby tey użycia potrzebował, raczy w bilecie pod Adressem L. czynność którejby żądał i mieszkanie swoie wyrazić i ten w Kantorze Gazety Krakowskiey zostawić.